

Skrót przemówienia
P. Jaroszewicza
- na stronie 2
Dokończenie relacji
z obrad Sejmu
- na stronie 3

Poznań, czwartek 29 maja 1975

Nr 122 (9706)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

OD 1 CZERWCA NOWY PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY

Doniosły krok na drodze unowocześniania naszego państwa

Wczoraj Sejm uchwalił 3 ustawy oraz przyjął uchwały w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów

Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmu PRL. Sejm uchwalił ustawy: o zmianie Konstytucji PRL; o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych; o utworzeniu urzędu ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Dwustopniowy podział administracyjny wchodzi w życie 1 czerwca br.

Przedstawiając z trybuny sejmowej przesłanki tej doniosłej reformy, której założenia przyjęte zostały na XVII Plenum KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że nowy system administracyjny stanowi istotny element modernizacji aparatu państwowego i ważną dzwignię przyspieszającą rozwój kraju. Reforma jest niezwykle ważnym krokiem w rozwoju demokracji socjalistycznej i samorządności, w wyzwalaniu aktywności obywateli i ich inicjatywy. W debacie poselskiej na te tematy zabrakło głosu 14 mówców.

Sejm dokonał zmian w składzie Rady Ministrów. Na stanowisko wicepremiera powołany został Alojzy Karkoszka. Stanowisko ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych powierzono Adamowi Glazurowi. Na ministra handlu wewnętrznego i usług powołano Jerzego Gawrysiaka. Ministrem administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska został Tadeusz Bejma.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9.

Wśród posłów — Edward Gierk. Przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezydentem R. Jaroszewiczem.

Chwilą ciszy uczcili Izba pamięć zmarłego posła Józefa Rodzika.

Sejm uzupełnił porządek dzienny posiedzenia o punkt „Zmiany w składzie Rady Ministrów”.

Przed rozpoczęciem obrad marszałek Sejmu, Stanisław Gucwa powitał przybyłą na posiedzenie delegację Stanów Generalnych Królestwa Niderlandów z przewodniczącym izby drugiej — panem Anne Vondelinge. Holenderska delegacja parlamentarna przebywa w Polsce z wizytą.

Sejm przystąpił do pierwszego punktu porządku dziennego.

Przemówienie wygłosił prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, który przedstawił główne przesłanki i założenia proponowanej reformy.

Projekty ustaw

W imieniu Komisji Prac Usługodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości sprawozdawał projektów ustaw był poseł Edward Duda (ZSL).

Projekty tych ustaw — stwierdził E. Duda — zamykają podjęty w 1972 r., wynikający z dyrektyw VI Zjazdu partii, doniosły proces doskonalenia funkcjonowania państwa i umacniania terenowych organów władzy i administracji państwowej.

Projekt ustawy o zmianie Konstytucji PRL wprowadza zasadę dwustopniowego podziału administracyjnego. Jej konsekwencją jest likwidacja powiatów oraz ukształtowanie na nowych zasadach województw, przy wzięciu za podstawę powstałych w ostatnich latach regionów społeczno-gospodarczych. Szczególnego znaczenia nabierają terenowe organy władzy i administracji w miastach i gminach. Umocnienie miast i gmin będzie więc równocześnie pogłębieniem pro-

cesu demokracji socjalistycznej. Podstawowe ogniska władzy i administracji będą dysponować większymi środkami materialnymi i bardziej wykwalifikowaną kadrą, bogatą w doświadczenia zdobyte w trakcie ofiarnej pracy na szczeblu powiatowym.

Zamierzona reforma odpowiada aktualnym, społeczno-ekonomicznym potrzebom kraju i jest zgodna z politycznymi decyzjami XVII Plenum KC PZPR, które w pełni zostały poparte uchwałami plenarnych posiedzeń NK ZSL i CK SD.

E. Duda stwierdził m. in., że wprowadza się łącznie zmiany w 24 ustawach i dekreтах, nie licząc nowelizacji ustawy o radach narodowych. Dostosowania do nowych potrzeb wymaga również znaczna liczba aktów normatywnych niższego rzędu. Komisje wysuwają pod adresem naczelnych organów administracji państwowej — stwierdził poseł — postulat stopniowego zastępowania w bieżących pracach legislacyjnych aktów normatywnych, które w wyniku przeprowadzonych zmian stały się mało przejrzyste — nowymi aktami prawnymi.

Projektowane ustawy rozstrzygają też o sposobie ukształtowania na okres przejściowy nowych rad narodowych. Generalną zasadą jest, że żaden mandat radnego nie wygasa. Radni dotychczasowych powiatowych rad narodowych przechodzą do nowych WRN względnie stają się radnymi odpowiednich rad stopnia podstawowego. Stworzone zostały warunki, aby wdrażanie reformy nie powodowało zakłóceń w bieżącej pracy administracji, aby nie miało ono ujemnych skutków w rozwoju gospodarki.

Komisje są przekonane — podkreślił E. Duda, — że w trakcie realizacji reformy nie dozna uszczerbku żadna sprawa obywatela, że będą przestrzegane terminy określone w kodeksie postępowania administracyjnego, a społeczeństwo już w czasie wdrażania nowej organizacji odczuwać będzie pozytywne skutki działania reformy. Generalnie chodzi o to, aby w przejściowym okresie dynamicznie rozwijała się gospodarka, a obywatel



rys. A. KUBELKA

Mapa nowego podziału administracyjnego kraju.

mał poczucie ładu i porządku.

Rozpoczęła się dyskusja.

Dyskusja

Pierwszy zabrał w niej głos poseł Zdzisław Żandarowski, który w imieniu klubu poselskiego PZPR poparł projekty ustaw. Projektowane zmiany w strukturze terenowych organów władzy i administracji państwowej oraz w podziale terytorialnym kraju — stwierdził — są doniosłym krokiem na

drodze unowocześniania naszego państwa.

Koncepcja reformy zakłada rozwój i pełne wykorzystanie aktywności i inicjatywy społecznej oraz kojarzenie jej z działalnością państwa w do- brze rozumianym interesie lokalnym i ogólnospołecznym. Chodzi głównie o to, aby w pełni wykorzystać energię, inicjatywę i zaangażowanie społeczeństwa, będące podstawowym warunkiem rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Z. Żandarowski powiedział, że koncepcja reformy spotkała się ze społeczną aprobatą.

Reforma stwarza dogodne

warunki usprawniania funkcjonowania administracji. W dwustopniowej strukturze rady narodowe zyskają dogodną płaszczyznę rozwijania swoich funkcji przedstawicielskich. Będzie to możliwe dzięki dalszemu umocnieniu podstawowych ogniw władzy ludowej — gminnych i miejskich rad narodowych. Otrzymując wszystkie w zasadzie uprawnienia znoszonych powiatów, będą one bezpośrednio decydować o większości lokalnych i ogólnospołecznych problemach rozwoju. Niezbędne jest dalsze rozwijanie wszystkich instytu-

Dokończenie na str. 3

N. Podgórny — Małgorzata II

Problemy dalszego rozwoju stosunków przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Danią zostały poruszone wczoraj podczas rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgórny z królową Danii Małgorzatą II. Strony wyraziły przekonanie, że wzajemne stosunki również w przyszłości będą się rozszerzały i umacniały dla dobra narodów radzieckiego i duńskiego oraz w interesie powszechnego pokoju.

Gubernatorzy z USA w ZSRR

Delegacja amerykańskich gubernatorów przyjęta została wczoraj przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgórny. W czasie spotkania dokonano wymiany poglądów w sprawach dotyczących stosunków amerykańsko-radzieckich. W czasie rozmowy N. Podgórny podkreślił, że dalszy rozwój i umocnienie pokojowego współistnienia i korzystnej dla obu stron współpracy jest

zgodne z interesami narodów obu krajów i ma wielkie znaczenie dla umocnienia pokoju na świecie.

Przedłużenie mandatu

Wczoraj Rada Bezpieczeństwa uchwaliła w głosowaniu przedłużenie mandatu Sił ONZ na Wzgórzach Golan o dalsze 6 miesięcy.

krótko

Propozycja w sprawie Erytrej

Prezydent Sudanu D. M. en Nimejri oświadczył we wtorek na konferencji prasowej w Chartumie, że armia etiopska oraz przedstawiciele Frontu Wyzwolenia Erytrej (ELF) zaakceptowali jego plan przywrócenia pokoju w północnej prowincji Etiopii. Składa się on z trzech punktów: natychmiastowego przerwania walk, am-

nestii dla partyzantów Erytrej oraz podjęcia rozmów pokojowych bez warunków wstępnych.

Wykrycie spisku w Egipcie

Kairski dziennik „Al Achbar” poinformował w środę, że policja egipska wykryła spisek, mający na celu obalenie prezydenta Sadata. Uczestnicy spisku zostali aresztowani na początku tego miesiąca.

Sesja państw afrykańskich

15 państw Afryki zachodniej postanowiło stworzyć stopniowo wspólny rynek gospodarczy tego regionu, przełamując bariery gospodarcze dzielące byłe kolonie francuskie, angielskie i portugalskie. Wczoraj szefowie państw i przedstawiciele rządów: Nigerii, Mauritani, Gambii, Togo, Dahomeju, Nigru, Gwinei Bissau, Wybrzeża Kości Słoniowej, Górnej Wolty, Liberii, Sierra Leone, Republiki Gwinei, Senegal, Mali i Ghany podpisali na konferencji w Lagos dokumenty o utworzeniu wspólnoty gospodarczej państw Afryki zachodniej.

Delegacja światowej konferencji nauczycieli u Premiera PRL

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację światowej konferencji nauczycieli, obradującej w Warszawie od 27 do 31 maja br.

Prezes Zarządu Głównego ZNP — Bolesław Grześ złożył informację o celach i przebiegu konferencji.

W trakcie rozmowy, przebiegającej w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, wymieniono poglądy na najważniejsze problemy oświatowe oraz zadania międzynarodowego ruchu nauczycielskiego. Członkowie delegacji przekazali premierowi serdeczne podziękowania za objęcie honorowej patronatu nad konferencją oraz stworzenie warunków do zorganizowania w Warszawie tak doniosłego spotkania.

Premier P. Jaroszewicz wskazał na rolę nauczycieli, pogłębieniu i poszerzeniu procesów odprężeniowych w świecie oraz wychowaniu młodej pokoleń w duchu pokoju międzynarodowej współpracy.

W Warszawie pod przewodnictwem Tamary Januszewskiej — przewodniczącej delegacji radzieckiej kontynuowała wczoraj obrady światowej konferencji nauczycieli. Dzień wczorajski poświęcony był dyskusji plenarnej. (PAP)

Polska i NRD rozszerzają współpracę

W Warszawie podpisano wczoraj protokoły o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w br. pomiędzy naszym Ministerstwem Rolnictwa a Ministerstwem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej NRD oraz pomiędzy tymże ministerstwem NRD, a Ministerstwem Przemysłu Spożywczego i Skupu.

W przemyśle spożywczym współpraca koncentrować się będzie w br. przede wszystkim na dalszym doskonaleniu techniki i technologii oraz organizacji produkcji jak również na wprowadzaniu nowych asortymentów produktów żywnościowych.

Podpisano także porozumienie o pogłębieniu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa oraz Ministerstwem Przemysłu Spożywczego i Skupu a Ministerstwem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej NRD na następne pięć lat i dalsze lata. Zgodnie z tym porozumieniem Polska i NRD rozszerzą i pogłębia dotychczasową współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną oraz wymianę doświadczeń przede wszystkim w hodowli nowych odmian roślin uprawnych i ras zwierząt, w rozwoju specjalizacji produkcji rolniczej, jak również w mechanizacji rolnictwa, a zwłaszcza produkcji zwierzęcej, w produkcji suszu z zielonek oraz w szeregu innych działach gospodarki rolnej.

Realizacja tych porozumień w roku bieżącym i w latach następnych przyczyni się niewątpliwie do szybszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w obu krajach.

Aktor teatru z Gniezna zwycięzca plebiscytu

W klubie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Poznaniu odbyło się wczoraj zakończenie ogłoszonego przez ZW TPPR, „Express Poznański” oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta Poznania plebiscytu na najlepszą rolę aktorską w sztukach rosyjskich i radzieckich znajdujących się w repertuarze wieloletnich teatrów.

Zwycięzcą plebiscytu został Zbigniew Graczyk z Państwowego Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, odtwórca roli Nowosielskiego w „Romanie biurowym” Stanisława Brzysława. Drugie miejsce zajął aktor Teatru Nowego w Poznaniu, Michał Gruciniński, kreujący rolę Barona w sztuce Maksyma Gorkiego „Na imię”. a trzecie — Janusz Michałowski za tytułową postać w „Smierci Tarekina” Suchow-Kowylina (Teatr Nowy w Poznaniu) oraz Halina Sobolewska grająca na scenie gnieźnieńskiego teatru w „Romanie biurowym” rolę dyktanta Kalugina. Nagrodą dla zwycięzcy konkursu jest dwutygodniowa wycieczka do ZSRR, a zdobywcę czołowych miejsc otrzymają pamiątkowe upominki.

Uczestnicy spotkania uznali, że debiut, który zwiastował był z wietniowskim Dniem Kultury Rolniczej w Polsce, spełnił swoją popularyzatorską rolę, dając artystyczną widoczność i aktorom. Ten teatralny konkurs będzie więc kontynuowany również w następnych sezonach. (kos)

A. Rubinstein przybył do Polski

Wczoraj przybył do Polski Artur Rubinstein. Pianista weźmie 30 m. udział w koncercie symfonicznym z okazji 60-lecia Filharmonii Gdńskiej, gdzie wykona z towarzyszeniem orkiestry pod dyktando Henryka Czyża koncert f-moll Chopina i V koncert Beethovena.

Przed odjazdem do Łodzi, A. Rubinstein odwiedził Warszawę, interesując się przede wszystkim odnową Zamku Królewskiego. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, lekkimi przejściowo dużymi i mżawkami przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 12 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Wojciech Nentwig.

Dzisiaj wybory prezydenta CSRS

Jak informuje agencja CTK, Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS postanowiło zwołać na dzisiaj wspólne posiedzenie obu izb parlamentu czeskosłowackiego. Porządek obrad sesji przewiduje wybory prezydenta Czechosłowacji.

Posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS odbyło się wczoraj po zakończeniu 17 wspólnej sesji Izby Ludowej i Izby Narodowości, na której premier Lubomír Štrougal przedstawił rządowy projekt ustawy, uzupełniającej ustawę konstytucyjną o Federacji Czechosłowackiej z roku 1968. Rządowy projekt przewiduje wybór nowego prezydenta CSRS na okres pięciu lat oraz podjęcie przez niego obowiązków natychmiast po zażyczeniu.

Zgromadzenie Federalne CSRS jednogłośnie zaaprobowало rządowy projekt poprawki do Konstytucji. Do obowiązującego dotychczas artykułu 64 wprowadzono uzupełnienie: jeżeli prezydent CSRS nie może wypełniać swych obowiązków w okresie dłuższym niż jeden rok, Zgromadzenie Federalne może wybrać nowego prezydenta CSRS na nową kadencję.

Wczoraj załoga odpoczywała

Trwa lot „Saluta-4”

Radzieccy kosmonauci Piotr Klimuk i Witalij Siewastjanow zakończyli na pokładzie orbitalnej stacji naukowej „Salut-4” prace nad przygotowaniem aparatury pokładowej do przeprowadzenia zaplanowanego programu badań i eksperymentów. Wczoraj załoga odpoczywała. Samopoczucie obu kosmonautów jest dobre, a wszystkie aparaty na pokładzie stacji funkcjonują normalnie. Parametry mikroklimatu w kabinie są następujące: temperatura — plus 20 stopni C., ciśnienie — 800 mm słupka rtęci. (PAP)

Podwojenie cła na ropę importowaną do USA

Prezydent USA, Gerald Ford wygłosił we wtorek wieczorem krótkie przemówienie telewizyjne, poświęcone problemom energetycznym Stanów Zjednoczonych. Zapowiedział on podwojenie z dniem 1 czerwca br. cła na ropę naftową, importowaną do USA z jednego do dwóch dolarów za baryłkę. Oświadczył on też, że w najbliższym czasie przedstawi Kongresowi plan, preferujący wykorzystanie krajowych zasobów energetycznych.

Gerald Ford zakomunikował, że powziął tę długą odciekiwaną decyzję, ponieważ Kongres nie zrobił niczego, co by uniezależniało gospodarkę energetyczną USA. Prezydent zwrócił uwagę, że obecnie w około 37 procentach Stany Zjednoczone zaspokajają potrzeby w zakresie ropy naftowej z importu. „Jeśli w ciągu 10 lat nie uczynimy nic, aby

zmienić ten stan rzeczy, będziemy musieli importować po nad połowę ropy, zużywanej w USA, po cenach podyktowanych przez inne kraje, jeśli w ogóle będą one sprzedawały nam paliwo” — powiedział. Agencja Reutersa pisze, że była to aluzja do postanowień organizacji państw eksportujących ropę naftową, OPEC, która czterokrotnie zwiększyła cenę tego surowca i rozpatruje obecnie dalszą podwyżkę we wrześniu.

Koła zblizone do Białego Domu są zdania, że decyzja powzięta przez prezydenta Forda powinna przynieść w r. 1977 ograniczenie importu ropy naftowej do USA o 700 000 baryłek dziennie. (PAP)

R. Karami nowym premierem Libanu

Wczoraj rano prezydent Libanu Sulejman Farandżia powierzył misję utworzenia nowego rządu znanemu libańskiemu politykowi Rasidowi Karami.

Poprzedni rząd utworzony przez generała Nuredina Rifai i składający się prawie wyłącznie z wojskowych utrzymał się jedynie przez 60 godzin.

R. Karami, ma 54 lata, był już premierem 7-krotnie, jednak od czasu kiedy prezydent Farandżia objął władzę w 1970 roku Karami pozostawał w opozycji. Komentatorzy kreśląc sylwetkę nowego premiera Libanu uważają, iż zimna krew i stanowczość, jaka charakteryzuje tego polityka umożliwi mu przywrócenie równowagi politycznej i spokoju w Libanie. (PAP)

Prezydent G. Ford rozpoczął europejską podróż

Prezydent Ford odleciał wczoraj około 12.50 czasu warszawskiego z lotniska wojskowego pod Waszyngtonem do Brukseli, rozpoczynając tygodniową podróż po Europie. Weźmie on udział w dwudniowym spotkaniu na szczycie przywódców państw NATO w stolicy Belgii, następnie złoży wizytę w Hiszpanii, skąd uda się do Salzburga w Austrii na rozmowy z prezydentem Egiptu, Sadatem. Ostatnim etapem podróży będzie Rzym.

W Poznaniu

Zakończył się kongres Federacji Handlu Nasionami

Wczoraj zakończył w Poznaniu trzydniowe obrady kongres Międzynarodowej Federacji Handlu Nasionami FIS — organizacji skupiającej hodowców oraz eksporterów i importerów nasion ze wszystkich kontynentów. W kongresie wzięło udział kilkuset specjalistów i hodowców z ponad 20 krajów Europy, Afryki, Ameryki, Azji i Australii.

Uczestnicy kongresu zapoznali się z najlepszymi polskimi odmianami zbóż, roślin pastewnych, warzyw, kwiatów i nasion leśnych zaprezentowanymi na specjalnej wystawie oraz odwiedzili przodujące w Wielkopolsce plantacje nasienne.

Podczas trzydniowych obrad, przedyskutowano najbardziej pilne sprawy nasiennictwa światowego m. in. zagadnienia międzynarodowej oceny i kwalifikacji nasion, ustalenia norm dopuszczających nowe odmiany roślin uprawnych do rozpowszechnienia oraz problem ochrony praw autorskich hodowców odmian o znaczeniu gospodarczym. (PAP)

Droga do dalszego umocnienia demokracji socjalistycznej

SKRÓT PRZEMÓWIENIA P. JAROSZEWICZA

Na wstępie premier podkreślił, że zawarte w projektach ustaw koncepcje, proponowane przez XVII Plenum KC PZPR i poparte przez władze naczelne sojuszników stronnictw politycznych — ZSL i SD, a także OK FJN, mają doniosłe znaczenie. W zasadniczy sposób zmieniają bowiem utrwalone od dziesięcioleci struktury władzy i administracji.

Przeżył założenia reformy i jej szczegółowe rozwiązania, kierowaliśmy się — mówił premier — najlepszym, w naszym przekonaniu, rozeznaniem warunków i potrzeb, a przede wszystkim dążeniem do ustawicznego doskonalenia naszego państwa, do umacniania jego socjalistycznych zasad ustrojowych.



Fot. — CAF

Pozytywne wyniki dotychczasowych przedsięwzięć, a zwłaszcza wysoka w powszechnym odczuciu ocena funkcjonowania gmin, utwierdziły nas w przekonaniu, że idziemy drogą słuszną. Prowadzi ta droga do dalszego umocnienia demokracji socjalistycznej.

Wszystkie trzy etapy reformy stanowią jednorodne, logicznie ze sobą powiązane ogniwa tego samego procesu, kompleksowego i wewnętrznego spójnego.

O historycznej doniosłości reformy decydują jej fundamentalne zasady. Po pierwsze — dwustopniowa struktura władz i administracji terenowej, po drugie — ściśle z tym związany, nowy podział administracyjny kraju na województwa.

Proponując dwustopniową strukturę władz i administracji, rząd daje wyraz przeświadczeniu, że znacznie lepiej niż struktura trójstopniowa, odpowiada ona obecnemu poziomowi rozwoju społecznego i gospodarczego kraju.

Podjęliśmy tę reformę — mówił dalej premier — aby tym skuteczniej utrwaląc osiągniętą dynamikę rozwoju i tym energiczniej przeciwstawiać się towarzyszącym temu rozwojowi napięciom, usuwać te pięcie nas kłopoty i braki, łagodzić występujące dysproporcje.

Nie chodzi jedynie o to, że znika jeden szczebel administracji i że — w zaistniałych u nas warunkach — przyniesie to wymierne, pozytywne następstwa w takich sprawach jak szybkość i jakość przepływu informacji, „z dołu do góry” i „z góry w dół”, sprawność i tempo realizacji decyzji, lepsze załatwianie spraw obywateli i zmniejszenie administracji. W każdej z tych dziedzin i w wielu innych już samo usunięcie jednego stopnia w hierarchii władzy i administracji musi dać korzyści.

Jeszcze ważniejsze i donioslejsze jest to, na rzecz jakiegoś szerszego przechodzą praktycznie, którymi dysponował dotychczasowy szczebel powiatowy. Zaproponowaliśmy gene-

ralnie, żeby uprawnienia te przeszły na szczebel gminny i miejski.

Z dokumentów przedłożonych Sejmowi wynika, że tylko niewielka część dotychczasowych funkcji powiatu przechodzi na szczebel wojewódzki, generalnie zaś będą one te raz pełnione przez szczebel podstawowy a więc miasta i gminy.

Jest to niezwykle ważny krok w rozwoju demokracji socjalistycznej i samorządności i w tym kierunku zmierzaliśmy konsekwentnie, na poprzednich etapach reformy, tworząc gminy i wyposażając je w szerokie uprawnienia, wzmacniając zarówno władze i kontrolne sprawowane przez organy przedstawicielskie, to znaczy rady naro-

wództw w zaproponowanym kształcie oznaczać będzie awans i podniesienie rangi kilkudziesięciu regionów gospodarczych, aktywnie rozwijających się, a pozostających dotychczas w cieniu.

Również pozostałe ośrodki podniesione do rangi województwa — zyskają obecnie większe szanse i lepsze warunki dynamicznego rozwoju.

Nowy podział na województwa daje zarazem szanse dalszego umocnienia i usprawnienia centralnego planowania i całości funkcji administracji no-organizatorskich socjalistycznego państwa.

Za niewiele miesięcy omawiane będą projekty planów społeczno-gospodarczego rozwoju na następny rok i następne pięć lat. Nie ulega wątpliwości, że plany te, obejmując 49 województw, będą musiały i równocześnie będą w stanie znacznie lepiej uwzględnić specyfikę każdego regionu niż miało to miejsce w dotychczasowym podziale administracyjnym.

Nakaz skutecznego i coraz efektywniejszego działania każe nam sięgać po intensywnie czynnik wzrostu. Nie można wśród nich lekceważyć i takiego, jak zgodność pomiędzy rozmieszczeniem sił wytwórczych, a podziałem administracyjnym kraju.

Utworzenie nowych jednostek administracyjnych według jednolitego kryterium podziału, zbliżenie władzy do obywatela powinno pociągnąć za sobą wyraźniejszą niż dotychczas identyfikację celów lokalnych i regionalnych z celami ogólnokrajowymi.

Generalnie rzecz ujmując — chodzi o znajdowanie najskuteczniejszych form i metod stałego zwiększania produktywności majątku narodowego, w tym w rolnictwie, przy stopniowej przebudowie jego struktury. Takie zadanie stawiamy zarówno przed nowymi województwami, jak i przed gminami. Stawką jest szybsza realizacja wielkiego i ambitnego programu poprawy wyżywienia społeczeństwa, co uważamy za naczelną sprawę w zapewnieniu krajowi pomyślnej przyszłości.

Przedłożone projekty ustaw są wynikiem kolektywnej pracy teoretyków i praktyków, działaczy społecznych i politycznych, pracowników administracji. Omawialiśmy je — przypomnieliśmy — z przedstawicielami czołowej siły politycznej kraju — wielokoprecyjskiej klasy robotniczej.

Dopiero po tak szerokiej konsultacji zasady projektowanej reformy weszły pod obrady posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego PZPR, zaś na jego polecenie rząd przedłożył je wysokiemu Sejmowi.

Stwierdzając następnie, że przeprowadzenie proponowanej reformy, wymagać będzie dużego wysiłku i że nie można rozkładać go na czas dłuższy premier podkreślił potrzebę operatywnego wzmacniania aparatu urzędów gminnych i miast, przy jednoczesnej organizacji urzędów wojewódzkich i innych ogniw administracji w nowych województwach. Wszystkie one muszą działać sprężysto, w sposób ciągły bez chwili przerwy. Na reformie — powiedział — zamierzamy i musimy wiele zyskać, nie wolno nam niczego stracić.

W sprawnym przeprowadzeniu tej wielkiej operacji jest żywotnie zainteresowane całe społeczeństwo i każdy obywatel z osobna, albowiem państwo nasze jest dobrem nas wszystkich, a jego działanie wywiera przemożny wpływ na pomyślność ogółu i jednostki.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (704 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysyłają wpłaty pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-11

Od 1 czerwca nowy podział administracyjny kraju

Dokończenie ze str. 1

ci samorządu w mieście i na wsi, bowiem jest to podstawa, na której opierać się powinna aktywność terenowych organów przedstawicielskich.

Przed administracją staną poważne zadania, związane z dalszym podniesieniem poziomu obsługi obywateli. Reforma stworzy potencjalne warunki dla szybszego eliminowania przejawów biurokracji oraz niedoceniania potrzeb i interesów obywateli i innych zjawisk i nawyków, jakie miały miejsce w niektórych ogniwach administracji terenowej. Rozszerzenie uprawnień gminnego i miejskiego ognia władzy państwowej pozwoli praktycznie obywateli załatwić w zasadzie wszystkie sprawy w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca jego zamieszkania. Jednocześnie uproszczenie struktury administracji zapewni poddanie bardziej skutecznej kontroli społecznej działalności organów administracji terenowej.

Niemniej istotne jest także wydatne zmniejszenie dystansu obywatela od centralnych ogniw państwa, wydatne skrócenie drogi wzajemnego przepływu decyzji państwowych oraz opinii i informacji obywateli.

Reforma władz terenowych zostanie przeprowadzona z całą odpowiedzialnością, roztępliwością i rzetelnością. Odnosi się to również do sposobu rozwiązywania spraw ludzkich, wynikających z konieczności zmiany miejsca pracy przez pracowników wielu przecież jednostek administracyjnych i gospodarczych w znoszonych obecnie powiatach.

Mówca zwrócił uwagę na dwa aspekty reformy: umacnianie skutecznego centralnego kierownictwa państwem i wszechstronny rozwój lokalnych inicjatyw. W tym aspekcie znieślenie powiatów i utworzenie województw w nowych granicach jest ogromną szansą rozwoju dla wszystkich miast i gmin.

Zabierając głos w imieniu klubu poselskiego ZSL — poseł Bronisław Owsiński podkreślił, że przeprowadzany rozważnie i konsekwentnie proces doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa jest w pełni aprobowany przez społeczność wiejską. Poseł stwierdził, że jednym z kluczowych aspektów reformy będzie szersze zespolenie władzy i urzędu ze społeczeństwem. Zwiększenie kompetencji gminy powinno przyczynić się do pomyślnej realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Dwustopniowa struktura terenowych organów władzy i administracji państwowej, stwarzająca także lepsze warunki do szerszych, bezpośrednich kontaktów władzy i urzędu z obywatelami, producentami. Tym samym druga instancja terenowych organów władzy i administracji — województwo — skupić może się na sprawach węzłowych.

Reforma jest słuszną w głąb rozumieniu interesu obywateli i państwa, w tym również w interesie wsi i rolnictwa.

ZSL jest przekonane, że realizacja założeń dwustopniowej organizacji władzy i administracji państwowej w terenie oraz nowego podziału terytorialnego kraju, służyć będzie dalszemu, bardziej dynamicznemu i harmonijnemu, socjalistycznemu rozwojowi kraju. Dlatego też posłowie, członkowie ZSL będą głosować — stwierdził mówca — za uchwaleniem rządowych projektów ustaw.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD, poseł Piotr Stefański podkreślił, że całość zmian objętych trzema etapami reformy wychodzi naprzeciw potrzebom obywateli i społeczeństwa, umacnia formy i wzbogaca treść demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Reforma otwiera przed nami, jako ogniwami równoległymi do gmin — a więc podstawowymi i decydującymi o warunkach życia ludności — szansę podniesienia na wyższy poziom gospodarki

miejskiej oraz pełniejszego i lepszego sterowania rozwojem całej sfery usług, tak ogólnospołecznych jak i bytowych.

Następnie poseł P. Stefański podkreślił, że ostateczny cel reformy — umocnienie gmin i miast — to zarazem zmiana sytuacji, w której działają organa przedstawicielskie — rady narodowe. Staną się one w daleko większym niż dotychczas stopniu organem władzy decydującym o planie terenowym, jego zadaniach i proporcjach. Gminne i miejskie rady narodowe będą miały po prostu więcej do powiedzenia, a działalność rad, w tym kontrola funkcjonowania administracji, powinna nieść z sobą coraz więcej cech społecznej, socjalistycznej samorządności.

W konkluzji mówca stwierdził, że klub poselski SD będzie głosował za wniesionymi przez rząd projektami ustaw.

Poseł Stefan Czułowski (PZPR) przypomniał, że w toku prac, przygotowawczych do XVII Plenum KC PZPR, które określiło zasady reformy organów władzy i administracji państwowej, zagadnienia te były konsultowane z załogami dużych zakładów pracy. Zyskały sobie one powszechne poparcie ludzi pracy, gdyż są wyrazem konsekwentnej realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR.

Poseł wskazał na kompleksowy charakter reformy, której obecny etap jest zakończeniem prac podejmowanych wcześniej, wynika z doświadczeń, jakie m. in. zgromadzone w czasie tworzenia gmin.

Analizując nowe uprawnienia, jakimi teraz dysponować będą podstawowe ognia władzy i administracji państwowej — gminy i miasta — mówca stwierdził, że obecnie znacznie wzrosła rola organów przedstawicielskich i umocnione zostaną zasady socjalistycznego ludowładztwa.

Poseł Marek Kabat (bezp., PAX) przypomniał, że dotychczasowy podział administracyjny wywodzi się z lat Polski międzywojennej — powstał więc w całkowicie odmiennych warunkach ustrojowych, społecznych i gospodarczych. Pierwszy etap reformy — utworzenie gmin jako podstawowego szczebla administracji — spotkał się z powszechnym poparciem społecznym. Korzystne efekty tej decyzji stały się przesłankami obecnie przeprowadzanej reformy. Przeprowadzamy ją na kilka miesięcy przed podjęciem realizacji nowego planu 5-letniego, który w maksymalnym stopniu uwzględnić musi potrzeby nowych województw.

Mówca podkreślił znaczenie reformy dla umocnienia obywatelskiej odpowiedzialności, zaangażowania w sprawy kraju wszystkich obywateli o różnych światopoglądach. Posłowie skupieni w kole „PAX” — powiedział — głosować będą za rządowym projektem reformy.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu — Andrzej Benesz.

Rolę i rosnące zadania gmin w nowej dwustopniowej organizacji władzy i administracji terenowej omówił poseł Barbara Wojciechowska (ZSL). Oświadczyła m. in., że gminy okrzepły organizacyjnie i dojrzały do tego, aby spełniać nowe, odpowiedzialne funkcje społeczne i gospodarcze.

Projekty aktów prawnych przewidują, że gminom przekazywane będą m. in. kompetencje dotyczące planowania, rolnictwa, oświaty i kultury oraz budownictwa i gospodarki komunalnej. Rozszerzenie uprawnień z zakresu rolnictwa, leśnictwa i skupu pozwoli gminie na prowadzenie skuteczniejszej działalności w dziedzinie intensyfikacji produkcji rolnej, pełnego zagospodarowania ziemi, rozwoju usług itp.

Pełna realizacja założeń reformy uzależniona jest w dużej mierze od ścisłego współdziałania gmin z urzędami wojewódzkimi oraz aktywnym społeczno-gospodarczym, zwłaszcza że zmiany te wcielane

będą w życie w okresie nasilonych prac w rolnictwie.

Poseł Jan Mariński (PZPR) stwierdził, że w projektowanym nowym podziale administracyjnym kraju zarówno stare, jak i nowe województwa widzą swoje zwiększone szanse. Woj. gdańskie, które stanie się po reformie w zasadzie regionem miejskim, upatrzuje tę szansę w zwracaniu większej uwagi władz na gospodarkę morską, na sprawy socjalne ludzi pracy, na lepsze niż dotychczas wykorzystanie rolniczych i turystycznych walorów Kaszub. Natomiast nowe woj. elbląskie liczy na rozwój uprzemysłowienia rolnictwa, na szybką odbudowę zabytkowej części śródmieścia, na własny teatr.



Na zdjęciu: fragment sali obrad.

Fot. — CAF

Plany rozwoju nowych województw powinny, w opinii posła, traktować jednolicie teren miejski i wiejski. Muszą stanowić jeszcze lepszą podstawę dla aktywnej ochrony środowiska naturalnego.

Poseł Wacław Auleytnier (bezp., „Znak”) podkreślił, że tak szerokie przedsięwzięcie jak trzeci etap reformy jest sprawą całego narodu. Wprowadzenie dwustopniowej struktury administracji sprzyja dalszemu rozwojowi demokracji społecznej. Droga od centralnych ośrodków do podstawowych ogniw produkcji, życia społecznego i kulturalnego, do ludzi z terenu, zostanie znacznie skrócona. Powinno to zwiększyć możliwość ścisłego powiązania inicjatyw ogólnokrajowych z terenowymi.

Wprowadzenie nowych struktur będzie dla wielu ludzi sprawdzianem autentycznego zaangażowania w służbę krajowi.

Wiele miejsca w swym wystąpieniu poseł poświęcił znaczeniu reformy dla właściwego rozwoju stosunków między ludzkimi — rzeczości, humanizmu i życzliwości.

Poseł zapowiedział, że członkowie koła poselskiego „Znak” głosować będą za przedstawionymi projektami ustaw.

Rolą i perspektywami rozwoju średnich i małych miast w nowym podziale terytorialnym kraju zajął się w swym wystąpieniu poseł Anna Kochanowska (SD). Wskazała ona, że — przy jasno określonej przyszłości ośrodków, stających się stolicami województw — ich rozwój wymagać będzie dużej troski rządu i pomocy dotychczasowych ośrodków wojewódzkich, z uwagą na nierówny start i obecne dysproporcje rozwoju. Mówiąc o dotychczasowych miastach powiatowych dyskutanta podkreśliła, że nie tylko nadal pozostaną one centrami życia społecznego i gospodarczego swych terenów, ale umocnią swą pozycję otrzymując pełną samodzielność. Ich rozwój zależeć będzie tylko od gospodarności, inicjatywy i wyczucia potrzeb społecznych.

Określenie modelu rozwoju wojewódzkich miasteczek, liczących mniej niż 2000 mieszkańców wymagać będzie — stwierdziła dyskutanta — badań naukowych.

Poseł Witold Łasiz (PZPR) podkreślił pełną aprobatę społeczeństwa dla projektu reformy. Jest faktem bezspornym — mówił poseł — że gminy

już obecnie właściwie wykonywały swe rozszerzone kompetencje.

Dyskutowana dziś reforma ma znaczenie historyczne — stwierdził poseł Zygmunt Filipowicz (bezp., ChSS). Podkreślając społeczno-gospodarcze osiągnięcia naszego kraju w ostatnim okresie, wskazał on, że utrzymanie dotychczasowej dynamiki procesów gospodarczych wymaga odpowiedniej struktury władzy i administracji terenowej i bardziej skutecznym metod ich pracy. Szczególnie wiele uwagi poświęcił mówca zadaniom kadry specjalistów zarządzających administracją i gospodarką w sposób nowoczesny i świadomych, że sprawy organizacji i zarządzania urosły do rangi czynnika współdecy

dującego o postępie społeczno-gospodarczym. Wyrażając poparcie koła posłów Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego dla omawianych projektów ustaw, poseł Z. Filipowicz wskazał na staranne przygotowanie całej reformy — spełniające społeczne postulaty, wykorzystujące prace ekspertów i konsultowanej z załogami zakładów pracy.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan.

Poseł Czesław Kotarska (PZPR) przypomniał, że dotychczas prawie jeden pracownik urzędu powiatowego, koordynującego i kontrolującego pracę gmin, przypadał na jednego pracownika urzędu gminnego, stwierdziła, że taki układ nie mógł sprzyjać właściwemu wykorzystaniu kadr. Rozszerzenie uprawnień urzędów gminnych oznacza nie tylko wzrost ich autorytetu, ale również znacznie większą odpowiedzialność. Konieczne więc będzie nasycenie aparatu administracyjnego w gminach fachowcami, umiejącymi pracować z ludźmi i dla ludzi.

Wraz ze wzrostem kompetencji gmin — stwierdził poseł Jerzy Siebielec (ZSL) — zwiększa się odpowiedzialność podstawowych ogniw władzy i administracji terenowej za wszechstronny i harmonijny rozwój społeczno-gospodarczy.

Poseł podkreślił, że w najbliższej przyszłości trzeba zwrócić szczególną uwagę m. in. na realizację zadań wynikających z uchwały XV Plenum KC PZPR, dotyczącej kompleksowego rozwoju gospodarki żywnościowej. Wiąże się to m. in. z koniecznością dalszego usprawnienia obsługi rolnictwa. Naczelnicy gmin powinni w jeszcze większym stopniu wykorzystywać uprawnień koordynacyjnych i nadzorczych w stosunku do instytucji i organizacji współpracujących z rolnictwem. Mówca podkreślił też znaczenie zasilania gmin kadrami wysoko kwalifikowanych pracowników urzędów powiatowych.

Ostatni w dyskusji głos zabrał poseł Sylwester Zawadzki (PZPR), który podkreślił, że wprowadzenie dwustopniowego podziału administracyjnego jest logiczną konsekwencją z początkowej w 1972 r. reformy struktury organów władzy i administracji terenowej.

Poseł zaakcentował poważne zmiany jakie nastąpiły już w funkcjonowaniu administracji gminnej. Spotkały się one z uznaniem ludności wiejskiej. Podniosła się kultura w załatwianiu spraw, jak i operatywność funkcjonowania gminnej

administracji. Te pozytywne doświadczenia powinny być przeniesione na działalność administracji w innych dziedzinach.

Wiele miejsca w swym wystąpieniu poseł poświęcił analizie zjawisk świadczących o stałym podnoszeniu się rangi i autorytetu rad narodowych, wzroście lokalnej samorządności, pobudzeniu ludzkich inicjatyw. Dwustopniowy podział administracji powinien przyczynić się do utrwalenia tych pozytywnych tendencji.

Izba przystąpiła do głosowania nad przedyskutowanymi projektami ustaw.

Uchwalenie ustaw

Zgodnie z art. 91 Konstytucji, zmiana Konstytucji PRL może nastąpić tylko większością co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Przewodniczący obradom wicemarszałek Sejmu A. Werblan stwierdził, że w posiedzeniu bierze udział wymagana większość posłów i zarządził obliczenie głosów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie Konstytucji PRL.

Sejm uchwalił następnie ustawę o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych. Ostatnim aktem prawnym uchwalonym na posiedzeniu była ustawa o utworzeniu urzędu ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

Wszystkie ustawy zostały uchwalone jednogłośnie.

Zmiany w składzie RM

W drugim punkcie porządku dziennego prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przedstawił Sejmowi wnioski w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Na tym posiedzenie Sejmu zostało zakończone. (PAP)

Życiorysy nowo powołanych wicepremiera i ministrów

ALOJZY KARKOSZKA

Alojzy Karkoszka urodził się w 1929 r. w Roczynie (woj. krakowski) w rodzinie robotniczej. Pracę zawodową podjął w 16 roku życia w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Andrychowie, łącząc ją z nauką zawodu. W 1945 r. wstąpił do ZWM, a następnie był działaczem ZMP.

W latach 1951—1954 odbywał służbę wojskową, którą ukończył w stopniu oficerskim. Następnie podjął pracę w FSO na Żeraniu. Stąd przeszedł do pracy w KW PZPR w Warszawie, gdzie pełnił kolejno funkcje instruktora, zastępcy kierownika i kierownika Wydziału Budownictwa. W tym okresie ukończył wyższe studia, uzyskując dyplom inżyniera budownictwa lądowego.

W 1960 r. został wybrany sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR, a w lipcu 1970 r. — I sekretarzem KW PZPR w Gdańsku.

W grudniu 1971 r. został mianowany ministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, którą to funkcję pełnił do chwili obecnej. W 1974 r. powołano go na stanowisko wicepremiera Rady Ministrów.

Jest członkiem KC PZPR. Posiada odznaczenia państwowe, m. in. Order Sztandaru Pracy I klasy.

ADAM GLAZUR

Adam Glazur urodził się w 1933 r. w Kołaczynie (pow. Jasioł), w rodzinie robotniczej. Studia wyższe ukończył w 1956 r. na Wydziale Elektrycznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i uzyskał dyplom magistra inżyniera elektryka. Od 1956 r. do 1964 r. pracował w Hucie Szkła Gospodarczego „Krosno”. W latach 1964—1969 był dyrektorem departamentu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. W 1969 r. został mianowany podsekretarzem stanu, a od 1974 r. był I zastępcą ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. 28 maja 1975 r. powołano go na stanowisko ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Jest członkiem PZPR. Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

JERZY GAWRYSIK

Jerzy Gawrysiak urodził się w 1928 r. w Rybniku (pow. Wierzbów), w rodzinie nauczycielskiej. W 1955 roku ukończył wyższe studia ekonomiczne w Uniwersytecie Le-

Premier wniosł:

■ o powołanie Alojzego Karkoski na stanowisko wicepremiera Rady Ministrów i odwołanie ze stanowiska ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych;

■ o powołanie Adama Glazura na stanowisko ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych; A. Glazur od 1974 r. pełnił funkcję I zastępcy ministra tego resortu;

■ o odwołanie Edwarda Sznajdra ze stanowiska ministra handlu wewnętrznego i usług; premier wyraził mu podziękowanie za 10-letnią pracę na tym stanowisku i zamierza powołać go na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów;

■ o odwołanie Jerzego Kusiaka ze stanowiska ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska; premier poinformował, że J. Kusiak przechodzi do pracy w aparacie partyjnym i podziękował mu za pracę na stanowisku ministra;

■ o powołanie na stanowisko ministra handlu wewnętrznego i usług Jerzego Gawrysiaka, pełniącego dotychczas szereg kierowniczych funkcji partyjnych i w organach administracji państwowej;

■ o powołanie Tadeusza Bejma na stanowisko ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska; T. Bejm pełnił odpowiedzialne funkcje partyjne i na kierowniczych stanowiskach w terenowych organach władzy.

Sejm przyjął uchwały zatwierdzające wnioski przedstawione przez prezesa Rady Ministrów.

Na tym posiedzenie Sejmu zostało zakończone. (PAP)

niagradzkim. Po ukończeniu studiów pracował w Politechnice Poznańskiej jako pracownik naukowy.

Od 1958 r. do 1961 r. był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Wilda, a następnie — do 1963 r. — zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu.

W latach 1963—1964 zajmował stanowisko zastępcy przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, a w latach następnych — do końca 1970 r. — był sekretarzem ekonomicznym w KW PZPR w Poznaniu.

W latach 1971—1972 pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

W 1972 r. został powołany na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR. Od listopada 1972 r. do maja 1975 r. pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie. 28 maja 1975 r. powołano go na stanowisko ministra handlu wewnętrznego i usług.

Jest członkiem PZPR. Posiada odznaczenia państwowe, m. in. Order Sztandaru Pracy II klasy.

TADEUSZ BEJM

Tadeusz Bejm urodził się w 1929 r. w Kuźnicy Starej (pow. Kłobucki), w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły średniej do 1950 r. pracował w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego w Katowicach, a następnie odbył czynną służbę wojskową w marce wojennej. Od 1953 r. pracował w Polskich Liniach Oceanicznych w Gdyni.

W 1958 r. został powołany do pracy w aparacie partyjnym. W latach 1963—1969 pełnił funkcję przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, a następnie przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Pracując zawodowo ukończył studia ekonomiczne w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie.

Od 1971 r. do 17 maja 1975 r. był sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, 28 maja 1975 r. powołano go na stanowisko ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

Jest członkiem KC PZPR. Posiada odznaczenia państwowe, m. in. Order Sztandaru Pracy II klasy.

STRONA

Cena naszego marnotrawstwa

W roku 1974, dla zaspokojenia krajowych potrzeb trzeba było importować ponad 118 000 ton celulozy i 224 000 ton wyrobów papierowych, głównie tektury. Jedna tona makulatury zastępuje 650 kilogramów celulozy, co można też przeliczyć na drewno: 3 metry sześciennego lub trzy sześćdziesięcioletnie drzewa. Tona makulatury stanowi surowiec na wyprodukowanie na przykład 6000 zeszytów lub 1200 podręczników.

Z drugiej strony, specjaliści wyliczyli, że w roku bieżącym krajowe zasoby makulatury, nadającej się do ponownego przerobu w przemyśle papierniczym, wynoszą 1 020 000 ton. Zaś plan skupu na rok 1975 przewiduje odzyskanie 430 000 ton, a więc około 45 procent. Pozostałe tysiące ton, to cena naszego marnotrawstwa. Łatwo wyliczyć, że ich zagospodarowanie pozwoliłoby zrezygnować z importu celulozy i papieru. To teoretycznie, bo w praktyce nie jest możliwe odzyskanie wszystkich makulatury. Jednak jest o co toczyć batalię.

ŁUDZIE, URZĄDZENIA, POMIESZCZENIA

Skupem makulatury zajmują się trzy pionierzy państwowi w postaci Centrali Surowców Wtórnych i odpowiednich przedsiębiorstw wojewódzkich, półdzielczości pracy oraz gminne spółdzielnie. Koordynatorem całości jest pionier państwa. Tam też, konkretnie do poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, udaliśmy się zasięgnąć „Języka”.

Właściwie wszystko można było odczytać już po minie i owitaniu przez zastępcę dyrektora Mariana Koniecznego: — Pomóżcie, bo nie damy rady wykonać planu.

Zadania Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych na rok bieżący przewyższają ubiegłoroczne wykonanie o prawie 25 procent. Odcinek zadań w przedsiębiorstwie w zasadzie nie nie ulega zwiększeniu: ani zatrudnienie, ani baza magazynowa, składowa, ani wyposażenie. A więc pozostaje tylko mobilizacja posiadanych sił. Tylko jak tego można takim sposobem osiągnąć? Aż tak wysokie wyniki? A program sięgający roku 1980 opracowany dla całego kraju zakłada jeszcze wyższe roczne wzrosty skupu. Z 430 000 ton w roku bieżącym, odzyskać makulatury w roku 1980 ma wynieść 750 000 ton. Niecał dwa razy tyle ile kupiło w zeszłym roku.

Za tymi zamierzeniami ilościowymi muszą iść bezwzględnie plany inwestycyjne. I są one zatwierdzone już uchwałą Rady Ministrów. Inna jest sprawa, czy na razie, rzeczywiście.

Na przykład administracja miejska zobowiązana są do oddania części swoich pomieszczeń na punkty skupu surowców wtórnych. Tymczasem np. w Poznaniu na żadnym z nowych osiedli nie ma ani jednego stałego punktu. Centrala Surowców Wtórnych widząc sytuację, postanowiła rozwiązać problem budową pałanów. Mam przed sobą wy-

kaz przedstawiający gdzie i kiedy mają być budowane. Znajdą jednak kłopoty z wykończeniem, nie będą przytaczali zestawienia.

Do tego dochodzą jeszcze kłopoty kadrowe. Nie od dzisiaj wiadomo, że większość zbieraczy czy pracowników stałych punktów, to osoby starsze wiekiem. Ciężka praca, niezdolność warunków, brak świadomości społecznej (zbieracze, jako jedna z nielicznych grup zawodowych nie mają na przykład zapewnionego ubezpieczenia i opieki lekarskiej). Toteż liczba zbieraczy wędrownych w ciągu lat (1972 — 1974) w całym kraju spadła z 3 470 do 2 186. Tych liczb komentować nie trzeba.

Często zdarzają się skargi na nierzetelność agentów w punktach, na nieregulowany czas otwarcia punktów itp. Wszystko to jest oczywiście wiadome przedsiębiorstwom nadrzędnym. Tylko, że nieraz lepiej mieć jakiegokolwiek agenta niż nie mieć wcale. Przedsiębiorstwo poznańskie ma jednak przy tym kadry ludzkie wypróbowane. I na

nich właśnie opiera swoją działalność.

SPOJRZMY NA SIEBIE

Przyczyna marnotrawstwa nie tkwi jednak tylko w słabej sieci i kiepskim wyposażeniu punktów skupu. Wiele szkody czynią niedobre nasze przyzwyczajenia. Nie mamy po prostu nawyków oszczędzania makulatury. Druga sprawa, że dopóty te nawyki nie zostaną wytworzone, dopóki nie będzie dobrze zorganizowany odbiór makulatury, czy to z domów czy zakładów pracy.

Ostatnio zachęca się do zbioru ki dozorców, szczególnie z dużych bloków mieszkalnych. Wyszło na ten temat zarządzenie ministra, zobowiązywały się współpracować z przedsiębiorstwami skupu — administracje osiedli. Niestety, efekt z tego prawie żaden, gospodarka bloków nie bardzo garną się do współpracy. W wielu przypadkach dzieje się tak z powodu braku pomieszczeń do magazynowania oddanej przez mieszkańców makulatury.



Inż. Bogdan Woźniczko
Fot. — „Głos”

Kryta pływalnia „Delfin” — dumę chodzącą — w październiku ubiegłego roku, zaledwie kilka tygodni dzieliła od oficjalnego otwarcia. Wnętrze hali z niekłą basenu oraz przyległe pomieszczenia wypełniały wibrujące dźwięki elektrycznych pól. Wo kół sypały się trociny. Chyba dwieście rąk zajętych było wykładaniem ścian efektywną mozaiką oraz boazerią i malowaniem jakichś przewodów. Między drabinami i rusztowaniami, w niewielkiej grupie mężczyzn, którzy żywo gestykulując rozmawiali o czymś ważnym, znajdował się także inż. Bogdan Woźniczko — przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Krytej Pływalni.

Teraz, gdy od dnia oddania „Delfina” do użytku, minęło z górą pół roku, inż. Woźniczko spokojnie wspomina ów

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Pokochać rodzinne miasto

najtrudniejszy rok w swym życiu, kiedy jedną trzecią życia stało się pragnieniem dotrzymania słowa, danego chodzącemu przez miejscowe władze: kryty basen w budujemy w ciągu roku. Pomyśli ktoś: skoro społeczeństwo gremialnie włączyło się do pracy i uzbierano potrzebną kwotę — żadnych problemów być już nie mogło. A jednak! Jeśli żadna z istniejących dokumentacji nie odpowiadała wymaganiom, Komitetowi Budowy, trzeba było zjeżdżać pół Polski — by — podpatrzywszy różne rozwiązania, zdecydować się na opracowanie własnej, oryginalnej koncepcji. Potem znów brakowało najróżniejszych materiałów...

— Różnie bywało — używa eufemizmu mój rozmówca. — Wprawdzie kładliśmy się spać, gdy światła w domach dawno pogasły, a wstawaliśmy, gdy domownicy jeszcze spali, ale wtedy, kiedyś oddawali obiekt do użytku i widzieliśmy podziw i zachwyt w oczach współmieszkańców — to nie żalowałimy tego roku. Inż. Woźniczko jest zakocha-

ny w swoim mieście. Urodził się tu przed pięćdziesięciu laty w rodzinie kolejarzkiej. Stąd, gdy miał zaledwie 14 lat, wywieziono go na przymusowe roboty, tu wrócił po raz pierwszy w roku czterdziestym piątym, a potem, po kilkunastu latach powrócił, z dyplomem Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu i niemałym już bagażem życiowego doświadczenia, by najpierw objąć stanowisko szefa Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, a następnie sekretarza Prezydium PRN. Można było dobrze poznać wszystkie bolączki Chodzieży. Mimo więc, iż dziś kieruje inspektoratem budownictwa rolniczego, wybrano go przewodniczącym Komisji Czynów Społecznych przy PK FJN.

A praca zawodowa? IBROL nadzoruje inwestycje na terenie kilku powiatów. Budujemy — mówi inż. Woźniczko — fermę bukatów w Sypnie, trzody chlewnie w Komorowie, mieszkalnie pasz w pow. obornickim — by wymienić tylko kilka budów. Żebyśmy tak samo szybko i sprawnie, jak pływalnia, mogli budować te ważne dla nas wszystkich obiekty! Tymczasem nie otrzymujemy w terminie dokumentacji, stwierdzamy czasem tzw. niedoróbki, czyli niedbalstwo, wykonawcy nie dotrzymują terminu zakończenia prac. Wygląda na to, że solidność i zaangażowania mogłoby się uczyć od mieszkańców Chodzieży — ubiegłorocznych krajowych mistrzów gospodarności.

JAN KORZENIEWSKI

FOTOGRAFIKA

RÓŻNE STYLE

Jednym z przeglądów artystycznej twórczości członków Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego jest doroczna ekspozycja pt. „Prezentacje”. Składają się na nią prace nadsyłane przez poszczególnych twórców, przy czym nie wyznacza się żadnego tematu. Tym samym przegląd dorobku staje się zestawieniem różnych form i stylów działania.

Od poniedziałku, w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7 w Poznaniu, trwają kolejne prezentacje. Składają się na nie 68 prac (w szeregu przypadków liczących po kilka fotografii) 26 autorów. Tak jak liczna jest obsada obecnej ekspozycji, tak zróżnicowana jest tematyka przedstawianych zdjęć.

Nielatwo ocenić tak bardzo zróżnicowane treści, style i formy wypowiedzi artystycznej. Po prostu każdy zastosował odrębne środki wyrazu, holdując innemu rodzajowi ekspresji, przedstawiając inny temat. Wszakże — najliczniejszą grupę stanowią zestawy tematycznie ciągłe, zazwyczaj łączące się w cykl pod wspólnym tytułem (np. Grzegorz Osztynowicz „Strych”). Nie brak w całości zestawów zdjęć dynamicznych o pomysłowej fabule i umiejętnym zestawieniu (np. Krzysztof Janusziewicz — akt i koń), nie brak

specyficznego żartu (L. Morawski w cyklu pod wspólnym motto: „Przyczynki do medytacji nad słowami ojca mego”).

Przy wszystkich zaletach ekspozycji — zaledwie kilka niedużych nocy, głównie ujawnianych poprzez banalność tematu, zbyt dużą prostotę ujęcia i konwencjonalność środków wyrazu. W przeważającej jednak liczbie przypadków — pomysłowość, ekspresja w ujmowaniu tematu, bardzo swoje, wręcz zaskakujące podejście. A z tym wszystkim wiąże się treść i forma, odbiegająca od utartych szablonów, wskazuje bez nadmiernej deformacji formalnych.

Obecnymi „Prezentacjami” poznańskie środowisko fotografów amatorów jeszcze raz udowodniło, że nie zamierza pozostawać w tyle, że jest czynne i prężne, że widzi w fotografii możliwość swobodnego wypowiadania się na temat zjawisk i wydarzeń dnia do- by obecnego.

W tym roku — na podstawie prezentacji — przyznano dwa dyplomy za twórczość artystyczną (Jacek Kukiela i Lech Morawski). Jest to odstępstwo od zasady (zawsze przyznawano jeden), wszakże uzasadnione wyjątkowym poziomem całości prezentowanego zestawu.

EUGENIUSZ COFTA

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Pokochać rodzinne miasto

Władze państwowe doceniają aktywną postawę inż. Woźniczki. Został on odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia, honorową odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, a w przeddzień tegorocznego święta 1 Maja, wpisany został do księgi wybitnych przodowników pracy socjalistycznej powiatu chodziejskiego.

Zapytany o plany na najbliższą przyszłość opowiada o tym, że niedawno złożyła mu wizytę grupa harcerzy. Zachęceni sukcesami Fibaka, chcieliby także grać w tenisa, deklarują więc pomoc w budowie kortów, które sobie wymarzyli. — To by nawet niedrogo kosztowało — kalkuluje głośno. Widzę, że zaczyna go to wciągać, stając się pewnie kolejną sprawą, której poświęci wolny czas. — Można — na przykład — mówić — załatwić odpady z cegielni. Sam bym jeszcze pobiegał za piłką!

ZYGMUNT ROLA

SPORT-SPORT

NRD — Polska 1:2

Udany sprawdzian naszych piłkarzy

12 międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — NRD rozegrane w środę w Halle, zakończyło się zwycięstwem polskich piłkarzy 2:1 (0:0). Bramki dla Polski zdobyli: Lato w 74 min., i Marx w 85 min., dla NRD Vogel w 80 min.

Występ polskich piłkarzy w kolejnym tegorocznym spotkaniu międzypaństwowym wypadł pomyślnie. Konfrontacja sił z szóstą drużyną ostatnich Mistrzostw Świata — NRD, zakończyła się zwycięstwem 2:1. Ważny jest nie tylko końcowy rezultat, ale także postawa polskiego zespołu. Polacy grali szybko z fantazją, stosując grę otwartą, ofensywną. Nie obserwowano tendencji do murawiania własnej bramki, do gry destrukcyjnej. Zespół trenera Górskiego występujący bez kilku zawodników, którzy byli podporą naszej reprezentacji podczas zeszłorocznych Mistrzostw Świata — Gorgonia, Deyny, Gadochy — spisał się w Halle bardzo dobrze, rewanżując się zespołowi NRD za zeszłoroczną porażkę 1:3. Reprezentacja NRD potraktowała spotkanie w Halle bardzo poważnie. Zespół gospodarzy jest bowiem w pełni przygotowany do Mistrzostw Europy.

Po meczu powiedzieli: trener Kazimierz Górski: „Jestem zado-

wolony z postawy naszego zespołu. Wszystkie założenia taktyczne zostały zrealizowane. Sprawdziła się także koncepcja zestawienia zespołu, który przeciw grał w zmniejszonym, w porównaniu z ostatnimi meczami, składzie. Uważam, że wszyscy nasi zawodnicy, którzy wystąpili w Halle zasłużyli na wysokie noty, ale wyróżnić chciałbym przede wszystkim zdobywcę drugiej bramki Marxa, który przedtem także był współautorem pierwszej bramki, a ponadto Bule i Ostafin-skiego. Drużyna grała mądrze i to też jest bardzo ważne. Myślę, że mecz byłby bez porównania de-kawczy, gdyby toczył się do końca w takiej atmosferze jak w pierwszym okresie. Potem niestety ostra gra obrońców gospodarzy obniżyła poziom tego widowiska.

Trener drużyny NRD Georg Buchner: „Zauważę, że nie miałem dyspozycji wszystkich swoich najlepszych graczy. Niestety kontuzje przerwały szereg kadry. Bez względu na końcowy wynik myślę, że spotkanie spełniło swoje zadanie — dla moich graczy był to dobry sprawdzian formy przed eliminacjami Mistrzostw Europy, a publiczność w Halle miała ciekawe widowisko. Polacy — medaliści Mistrzostw Świata — nie nie stracili ze swych walorów, prezentując poziom nie gorszy jak w ub. roku w Monachium czy Stuttgarcie. Mimo zmian w składzie drużyna trenera Górskiego zachowała swój styl gry”.

Mezdzypaństwowy mecz piłki nożnej drużyn młodzieżowych (do lat 21) Polska — NRD zakończył się wynikiem 0:0. (PAP)

Bayern obronił Puchar Europy

W Paryżu wobec 50 tys. widzów XX finału Pucharu Europy w piłce nożnej wygrała drużyna Bayern Monachium (FRN), zwyciężając angielski zespół Leeds United 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Franz Roth w 74 min. oraz Gerd Mueller w 83 min. Zespół Bayernu obronił więc Puchar Europy zdobyty w ubiegłych rozgrywkach.

Rugby

Wysoka wygrana

Polonii z Anglikami

Rugbiści mistrza Polski i zdobywcy Pucharu Polski — Polonii Poznań zmierzili się wczoraj w meczu z ligowym zespołem angielskim z Burton. Wyśkie zwycięstwo 31:7 (7:3) odnieśli gospodarze.

Anglicy tylko w pierwszej połowie spotkania nawiązali wyrównaną walkę z poznaniakami, zdobywając nawet w 13 minucie prowadzenie 3:0. Po przerwie uwidoczniła się jednak znaczna przewaga Polonii. Choć jej zawodnicy minimalnie ustępowali gościom w rogrzaniu piłki w miętynie, byli dużo szybsi, i to zadecydowało o ich znacznej przewadze w tej części gry.

Punkty dla zespołu poznańskiego zdobyli: Mańko 8, J. Michalski, G. Gasiorowski, Najderek, R. Kulczyński i Czajka po 4 oraz Jasiński 3. (wł)

Maraton Pokoju w Warszawie

W środę po południu 28 polskich i radzieckich biegaczy startujących na trasie Maratonu Pokoju Moskwa — Warszawa — Berlin, przybyło do Warszawy. Metę wyznaczono na stadionie „Orla”, gdzie na zawodników oczekiwało liczne grono warszawiaków. W środę maratończycy pokonali dwa etapy. Najpierw przebiegli dystans 22 km z Mińska Maz. do Sulejówka. Mieszkańcy miasteczka gorąco witali kolumnę maratonu, podziwiając zwłaszcza weterana II wojny światowej 52-letniego Olega Łosia.

Po południu biegacze wystartowali do kolejnego etapu z metą w Warszawie. Tak jak dotychczas na trasie towarzyszyli im sztafety młodzieży złożone z uczniów sportowców. Ołbrzymi wścieki i poświęcenie włożone w ten bieg na gigantycznej trasie rekompensował uczestnikom maratonu gorący doping i serdeczne pozdrowienia. (PAP)

„Kort tenisowy na każdym osiedlu”

Odzew Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Rzucając we wczorajszym „Głosie” hasło: „kort tenisowy na każdym osiedlu mieszkaniowym”, spodziewaliśmy się odzewu. Przyszliśmy jednak, iż nie oczekiwaliśmy, iż reakcja będzie niemal natychmiastowa.

Otóż już wczoraj telefonicznie poinformowano nas o wysłaniu do redakcji pisma, w którym Zarząd Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej popiera w pełni naszą inicjatywę. Postanowiono natychmiast adaptować do tych celów asfaltowe płyty (w USA, na które powołałmy się we wczorajszym „Głosie” około 90 proc. kortów, ze względu na koszty eksploatacji jest asfaltowych — przyp. red.) w zespołach boisk u zbiegu ulic Stowiańskiej i Obornickiej. Ponadto PSM zamierza przystosować na już istniejących osiedlach winogradzkie płyty asfaltowe do potrzeb tenisa. W przyszłości PSM chciałaby w pełni zrealizować nasze hasło, a więc na każdym osiedlu urządzić przynajmniej jeden kort tenisowy.

Diękując za odzew kierujemy pytanie do pozostałych poznańskich spółdzielni: kto następny? Sprawa kortów dla potrzeb rekrea-

cji nie będzie zapewne również i dla nich problemem nie do rozwiązania. Pamiętajcie, że sport ten można uprawiać od dzieciństwa do ostatnich lat życia.

A. K.

x dalekopisem

Rekord Polski w skoku o tyczce ustanowił podczas zawodów w Warszawie Wojciech Buciarski (Lechia Warszawa) rezultatem 5.45.

24-letni Dźmber Pehakade wyrikiem 77.66 m ustanowił rekord ZSRR w rzucie młotem.

W meczu piłki ręcznej drużyn młodzieżowych szczytnie CSRS pokonał Polskę 12:9 (7:6).

Mały Lotek

1, 26, 28, 31, 35

Banderola 278033



WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE W POZNANIU

ZAWIADAMIA,

ŻE PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA KONSUMENTÓW ZBIOROWYCH

NA ODZIEŻ ROBOCZĄ

Z DOSTAWĄ W 1976 ROKU.

Zamówienia wypełnione w trzech egzemplarzach z podaniem asortymentu, ilości, tkaniny, wzoru laboratoryjnego (wg katalogu), oraz terminu dostawy

PROSIMY SKŁADAĆ

w terminie do dnia 30 czerwca 1975 roku

POD ADRESEM:

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE
Poznań, ul. Kopanina 54/66 — telefon 612-51, wewn. 27

3019-K1

REGIONALNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „RENOA”

w Poznaniu, ulica Szewska nr 7

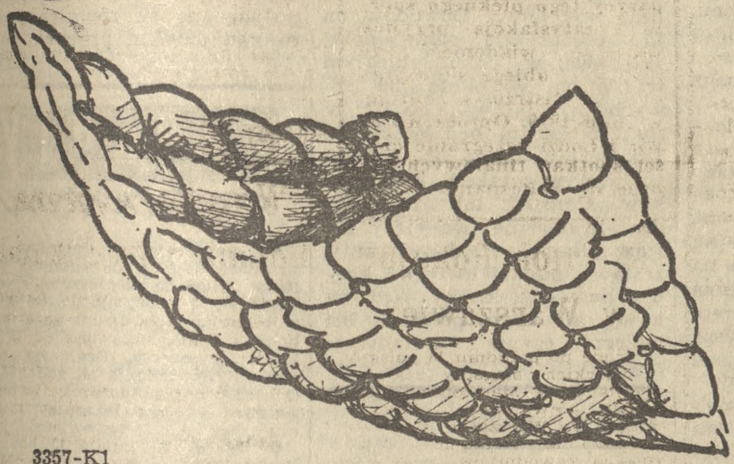
POLECA SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE

WYROBU KOŁDER

w systemie przyspieszonym bez dodatkowej opłaty z surowca własnego i powierzzonego.

W NASTĘPUJĄCYCH ZAKŁADACH USŁUGOWYCH:

Zakł. nr	1, ul. Wodna 16/17
"	2, ul. Ściegiennego 63
"	3, ul. Ślusarska 15
"	4, ul. Swoboda 29
"	5, ul. Engla 5
"	6, ul. Garbary 6
"	7, ul. Winogrady, Os. Przyjaźni pawilon 125
"	8, ul. Szczepana 7
"	9, ul. Wodna 3/4
"	10, ul. Głogowska 61
"	11, ul. Słowiańska 14



3357-K1

Praca • Nauka

Krawiec samodzielny poszukuje pracy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13813g.

Ogrodnictwo w Poznaniu zatrudni robotników (ew. emerytów), malarza oraz kobiety. Zgłoszenia: Grunwaldzka 123, parter. 14423g

Przyjmie ślusarza narzędziowego oraz ucznia, może być pełnoletni. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Górecka 138, tel. 208-32.

Pracownik do wulkanizacji potrzebny. Jugosłowiańska 16. 14263g

Matężstwo przyjmie dorostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13873g

Potrzebny pracownik na gospodarstwo. Ruskowo 17, poczta Środa. 13877g

Krawcowa (bieliźniarka) posiadająca maszynę wieloczołową, hafciarka ręczna, maszynowa potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13904g

Fryzjerka potrzebna. Dzierżyńskiego 81. 13663g

Przyjmie robotnika do transportu przewozowego (wywrotka). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13935g

Kobiety do pracy przyjmie. Ogrodnictwo: Komorniki, Włowska 4 (autobus 103 z Górczyna). 13984g

Pracownika do produkcji płyt suprema znającego produkcję przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 139. 14639g

Przyjmie gospośkę do małego gospodarstwa rolnego, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Kosiarz, Kiekrz, ul. Poznańska 19. 14184g

Krawca i krawcową zatrudni na stałe na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14241g

Pracownika do warsztatu ślusarsko - mechanicznego (może być niewykwalifikowany) — zatrudnić zaraz. Poznań, Zakopalska 11. 14639g

Dnia 27 maja 1975 roku zmarła, śp.

ANNA PIESZAK

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 10.20 na cmentarzu junikowskim,

o czym z bólem zawiadamia

RODZINA

14778g

† Dnia 27 maja 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza najukochańsza i niezapomniana żona, matka, teściowa, babcia, prababcia, szwagierka, bratowa i ciocia, opatrzona Sakramentami św., śp.

FRANCISZKA MICHAŁOWSKA
z domu Nowacka

Pogrzeb oraz msza św. żałobna, odbędą się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Puszczykowo, ul. Poznańska 55. 14707g

Wielebnemu Duchowieństwu, Delegacjom PKP, BKD Poznań, BSB Gniezno, ZBoWiD, Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, Krownym, Sąsiadom, Przyjaciółom i Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie męża, śp.

JÓZEFA MIELCARKA

za okazaną pomoc i serce oraz wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z rodziną 14524g

Dwie panienki do pracy w ogrodnictwie szklarniowym, przyjmie. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Poznań - Winogrady 61. 14269g

Przyjmie mechanika samochodowego na bardzo dobrych warunkach. Dzielnica 58. 14250g

Kupno • Sprzedaż

Kupię prasę mechaniczną o nacisku ca 20 ton. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13892g.

Sprzedam MZ TS 250. Lipiński. Kochanowskiego 8a m. 6, tel. 465-63. 14131g

Dogię szczeniata sprzedam. Koziegłowy, ul. Kwiatowa 18, ferma drobiu, dojazd autobusem 109. 13950g

Sprzedam sypialnię swarzędzka, czeczot, nowocześnie i nową. Telefon 66-02-80. 14440g

Fikus ozdobny, piękny — sprzedam. Tel. 436-99. 13968g

Bilard elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13772g.

Sprzedam SHL Gazela. Możliwość sprzedaży ratelnej. Tel. 472-05, wewn. 85, godz. 7-14. 14113g

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne — „Centra” w Poznaniu, ul. Michała 43, telefon 754-11 — zatrudnią zaraz pracowników:

— wykwalifikowanych (ślusarzy, mechaników),

— niewykwalifikowanych (bezpośrednio-produkcyjnych, transportu wewnętrznego, magazynierów).

Praca w systemie czasowym lub akordowym. Płaca wg zasad Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Dalsze szczegóły pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia. 3232-K1

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „MODENA” w Poznaniu — zatrudnią na okres od 5. VI. 1975 r. do dnia 20. VIII. 1975 r. w Ośrodku Kolorijnym w Rychliku k. Trzcianki:

- intendenta,
- kucharza,
- pomoce kuchenne,
- sprzątaczkę.

Zapewnia się bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych, Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. 3295-K1

Poszukuję opiekunki do 1,5-letniego dziecka — ewentualność dowożenia dziecka. Poznań, ul. Libelta 26 m. 7c, tel. 526-20, po godz. 17. 14109g

Opiekunka do 5-letniej dziewczynki potrzebna. Chętnie z prowincji. Oddzielny pokój. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13969g.

Pracownik do gospodarstwa rolnego zmechanizowanego zaraz potrzebny. Rogalin, Prezydialna 9. 14167g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, biblioteczkę, stół okrągły, stół radiowy, maszynę do szycia Singera. Ul. Łozowa 90 b m. 6, po godz. 17. 13931g

Sypialnię nowoczesną — sprzedam. Kordeckiego 52. 13767g

Sprzedam stylową sypialnię, złotą brzoza, oraz ja daleko dobrze utrzymaną. Tel. 546-52, po 15. 14121g

Sprzedam tanio pianino czarne marki Gahman - Berlin. Poznań - Winogrady, ul. Sadowa 13 m. 1, godz. 8-20. 14123g

Rower Star lub podobny kupię. Swoboda 58a m. 6, tel. 67-93-12, w godz. od 16-19. 14125g

Samochody

Sprzedam Fiata 1500, rok 1974. Dzwonić 469-99, po godz. 16. 13852g

Skoda 100 S, rok 1975, nowy sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13947g.

Fiata 125 p, 1973 r., sprzedam. Tel. 33-08-80. 13946g

Sprzedam Syrenę 103, w dobrym stanie. Poznań, ul. Sowińskiego 88 m. 16 (barak). 13967g

Sprzedam Volkswagena 1200. Osiedle Oświecenia 66 m. 26. 14154g

Sprzedam Syrenę po remoncie. Poznań, Woźna 19 m. 9. 14176g

Fiata 125 p sprzedam, stan dobry. Prusa 18 m. 15. 14199g

Opel-Rekord 1900 L, czterodrzwiowy, rocznik 1968, stan idealny — sprzedam pierwszy właściciel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14264g.

Sprzedam Fiata 132 GLS — włoski, nowy, biały. Tel. 618-80, godz. 7-11. 14439g

Sprzedam Fiata 126p, odbiór natychmiast. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14246g.

Zaporożca fabrycznie nowego, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14299g.

Sprzedam Renault 8 Major. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14300g.

Sprzedam Wartburga 311. Bąkowski, Matejki 40 m. 16, tel. 655-01. 13831g

Lokale

Bardzo duże samodzielne 4,5-pokojowe, c. o., telefon, zamienie na dwa mieszkania trzy lub czteropokojowe oraz jedno lub dwupokojowe. Dzwonić — 626-46. 13926g

- ♦ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylne - Odzieżowe
- ♦ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem
- ♦ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowe - Usługowe „Arged”
- ♦ Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego

ZAPRASZAJĄ NA

KIERMASZ LETNI

w niedzielę, dnia 1 czerwca br. — Rynek Jeżycki
w godzinach od 9—13.

POLECAMY:

- konfekcję, dziewiarstwo, galanterię, tkaniny jedwabne i elanowełniane E 55,
- obuwie z polcorfam i galanterię skórzaną,
- wózki dziecięce i artykuły gospodarstwa domowego,
- oraz słodycze i napoje chłodzące.

UWAGA RODZICE! UWAGA RODZICE!

W dniu 1 czerwca w niedzielę, w godz. od 9—13 czynny będzie „Dom Dziecka” WPTO — ul. Lampego 2/4. NA KIERMASZU W „DOMU DZIECKA” POLECAMY: konfekcję, dziewiarstwo, galanterię, tekstylii oraz zabawki.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

3448-K1

Nieruchomości

Centrum — willę wolnostojącą sprzedam. W rozliczeniu ewentualnie mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13917g

Kupię domek jednorodzinny lub bliźniak w Poznaniu, może być do wykonania, przy dobrej komunikacji. Poważne oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13946g.

Sprzedam w Chodzieży przy ul. Wiosny Ludów 29, jednorodzinny dom, garaż, zabudowania gospodarcze. 13979g

Dom, hektar ziemi, przy komunikacji, kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14205g.

Różne

Garaż do wynajęcia. Jeżyce, tel. 458-71. 13934g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07. 14162g

Kożuchy, płaszcze, kurtki skórzane — farbuję, zamówowe odnawiam. 27 Grudnia 5. 14420g

Matrymonialne

Panna lat 27, wzrost 163 cm, wykształcenie średnie — pozna kawalera. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13909g.

Czterdziestoletni, przystojny, wykształcony, poszukuje reprezentacyjnej kandydatki na żonę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13782g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SILNIK” ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO 60-310 P o z n a ń, ul. Jeleniogórska 8 POSIADA DO UPŁYNNIENIA:

1. Prety odpady Ø 70	— 487 kg
2. Prety stalowe Ø 65	— 180 kg
3. Prety stalowe Ø 80	— 302 kg
4. Prety kute płaskie N8E	— 182 kg
5. Stal okrągła Ø 130 ST3	— 133 kg
6. Stal Ø 45	— 421 kg
7. Blacha stalowa 24×1,2	— 41 kg
8. Blacha 2 mm	— 99 kg
9. Blacha 6 mm	— 96 kg
10. Blacha ocynkowana	— 81 kg
11. Rury stalowe bez szwa 38×2,5	— 17 mb
12. Odkuwki 70×350×1100	— 287 kg
13. Odkuwki 140×270×370	— 69 kg
14. Kątownik z blachy 25×2×1450	— 124 kg
15. Wałki żeliwne Ø 110—120	— 392 kg
16. Noże tokarskie NNB 25×25×140 H-10	— 231 szt.
17. Noże tokarskie NNBf 25×25×140 S-10	— 200 szt.
18. Noże tokarskie NNBk boczne 20×20 H-10	— 150 szt.
19. Noże tokarskie NNPe imakowe przecinaki lewe 32×20 H-10	— 100 szt.
20. Noże tokarskie NNPe 16×25×140 H-10	— 200 szt.
21. Noże tokarskie NNPe 10×16×110 H-10	— 15 szt.
22. Pierścienie Sinneringa	— 50 szt.
23. Narzynki M 18×1,5	— 25 szt.
24. Narzynki M - 18	— 40 szt.
25. Frez modułowy NFMA moduł 3,5 (1 kpl. od nr 1 do 8)	— 1 kpl.
26. Frez modułowy NFMA moduł 2,5	— 4 kpl.
27. Frez NFKA 63/80	— 30 szt.
28. Frez NFKE 63/45	— 30 szt.
29. Brzeszczoty dwustronne	— 1.340 szt.
30. Piłki maszynowe 500×40×2	— 600 szt.
31. Klucze płaskie 9×11	— 15 szt.
32. Uchwyt magnetyczny Ø 200	— 3 szt.
33. Frezarka elektryczna ręczna	— 2 szt.
34. Wkręty redukcyjne P 13/16	— 95 szt.
35. Wkręty redukcyjne P 16/21	— 91 szt.
36. Zawór redukcyjny z manometrem	— 14 szt.
37. Zasuwa zwrotna K 125	— 20 szt.
38. Szlifierka stołowa typ SZ 120/15	— 3 szt.
39. Przyrządy czujnikowe 50-160	— 2 szt.
40. Sprawdziany szczegółowe MSC b 85-95	— 13 szt.
41. Sprawdziany szczegółowe MSWA	— 2 szt.
42. Czujnik optyczny MDK-g	— 19 szt.
43. Silnik 10 KW 1450 obr.	— 1 szt.
44. Silniki asynchroniczne trójfazowe 0,6 KW	— 6 szt.
45. Sworzeń tłoka do silnika S 53	— 90 szt.
46. Tarcze sprzęgła „Star 20”	— 207 szt.
47. Stycznik SD-63	— 6 szt.
48. Głowka lamp. 2 E 33	— 300 szt.
49. Przekładniki RAN 48 27 V 6 a	— 105 szt.
50. Pasy klinowe 20×12, 5×2200	— 110 szt.
51. Elektroswaki ZUSS 7-49	— 62 szt.
52. Rury polietyl.	— 55 mb
53. Nagolenniki skórzane	— 2 szt.
54. Wąż wysokociśnieniowy Ø 16	— 53 mb
55. Okulary ochronne przemysłowe	— 24 szt.
56. Okulary ochronne w oprawie gumowej	— 86 szt.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni Pracy „Silnik”, Dział Zaopatrzenia — telefon 67-20-39, które rozpatrywane będą wg kolejności wpływu.

3288-K1

Jesień życia w nietypowych warunkach

W różnych miastach rozmaicie rozwiązuje się problemy mieszkaniowe ludzi starszych. W niektórych buduje się dla nich specjalne domy, w innych przeznaczają się na ten cel tylko części mieszkań w jednym budynku.

W Poznaniu do tej pory powstały domy „złotej jesieni” zamieszkałe wyłącznie przez ludzi w wieku podeszłym. Ostatnio Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, inwestor największego osiedla w Poznaniu na Ratajach, zerwała z dotychczasową tradycją. Jest ona inicjatorem przeznaczenia dla swoich członków, starszych

wiekem tylko części mieszkań w dużym wieżowcu, w którym oprócz nich mieszkać będą także młodsze rodziny. Dyrekcja spółdzielni wyszła z założenia, że wyizolowanie ludzi starszych od młodszych pokoleń może ujemnie wpływać na ich psychikę. Eksperymentalnie więc postanowiła w 11-kondygnacyjnym budynku, 180 mieszkań oddać do dyspozycji ludzi samotnych lub starszych małżeństw. Równocześnie jednak zadbała o stworzenie im jak najlepszych warunków mieszkalnych i socjalnych. Wszystkie mieszkania zajmowane przez te osoby będą miały połączenie z dyżurką pielęgniarską. Do ich dyspozycji zainstalowano 4 windy. Dla nich też powstanie jadłodajnia, którą prowadzić będzie PSS „Społem”, klub oraz placówka do majsterkowania.

„Prosimy o uśmiech”

Pierwszy z cyklu koncertów o nazwie „Prosimy o uśmiech”, zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przez poznański Pałac Kultury przy współudziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, odbył się w Sanatorium Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Kiekrzu.

Przed widowiskiem, złożoną z młodych pacjentów, wystąpili ich rówieśnicy: członkowie Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego „Mała Wielkopolska”. Kilka słów o tym zespole. Został utworzony 2 lata temu, częściowo spośród dzieci członków i członkiń zespołu „Wielkopolska”, do którego mali tancerze w przyszłości, gdy dorosną z pewnością „zaawansują”. Kieruje „Małą Wielkopolską” Renata Kuszubiewicz, a kieruje tak, że już obecnie występy tych dzieci zaskakują na duże brzo.

Nie szczędziła im też sanatorijska widowiska za wykonanie pięknych tańców. Bardzo się podobał także program Młodzieżowej Kapeli Dudziarzy Wielkopolskich oraz tańców, którymi popisywał się zespół dziewcząt z pałacowej Pracowni Gimnastyki Artystycznej.

Ponadto w koncercie uczestniczyli również soliści z „dużego” zespołu „Wielkopolska”, przy czym szczególne uznanie zdobył za grę na skrzypcach Jan Mirucki.

Duże zainteresowanie mali widzowie (a byli na sali również nie mogące samodzielnie chodzić dzieci w wózkach) i nawet przyniesione w łóżkach) okazali instrumentem dudziarzy; ich historię i technikę gry wyjaśnił, kierujący koncertem, Jerzy Dabert. W sumie — koncert bardzo udany. (zk)

AW zaprasza

Stacja Obsługi Automobilklubu Wielkopolskiego przy ul. Obornickiej 17 w piątek 30 bm. w godzinach od 15-17 bezpłatnie reguluje sprawy w samochodach marki Dacia. Również 30 bm. w lokalu AW przy ul. Mielżyńskiego 16 odbędzie się kolejne spotkanie informacyjne tym razem na temat wyjazdów turystycznych do Grecji.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka działacze Automobilklubu Wielkopolskiego wygłoszą w Domach Dziecka w Chartowie i Bninie pogadanki na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz przeprowadzą szkolenie młodych rowerzystów. (na)

12.05 „Święcone ziele” — aud. folklorystyczna; 12.35 Nasze spotkania ze zwierzętami „Diana”; 13.00 Muzyka polskiego baroku; 13.30 „Lato miejskich ludzi” — aud. satyryczna; 14.30 Z twórczości romantyków; 15.30 Dla dzieci i młodzieży; „Sliczna Tamit” — stuch.; 16.25 — Polskie mistrzostwo estrady koncertowej; 17.30 Piosenki i melodie estrady; 18.35 Felieton aktualny; 18.45 Rameau: III koncert; 19. Teatr PR: „Ziarno kakolu” — stuch.; 20.20 W kregu muzyki K. Szymanowskiego; 21. Lutosławski: Kwartet smyczkowy; 21.45 Jazz tradycyjny z Europy; 22. Ballady z różnych stron świata; 22.30 Konfrontacje; 23. Guillaume de Machaut — Messe Notre Dame; 23.35 Stamtąd koncert na altówce.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny na UKF 69.74 MHz: 18.30 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Powracająca melodia „Moro”; 8. Pachelberg na organach Silbermana; 8.35 Co kto lubi; 9. Przedział mordców — odc. 12 pow. S. Japrisot; 9.10 Zieleni śpiewają A. Osieckiej; 9.30 Zyciorysy mikrofilmowane — reportaże; 9.55 Pachelberg na organach Silbermana; 10.25 „Obietnica” — mało znana płyta Miriam Makeby; 10.50 „Zębnia, lalaczko” — odc. 3 pow. R. Chan diera; 11. Ballady M. Rodowicza i T. Woźniaka; 11.20 Nowości Programu III; 11.45 Hanka Ordonówna

Dom z dwoma segmentami wyłączonymi dla ludzi starszych powstaje na Osiedlu Powstań Narodowych. W lipcu tego roku ma być przekazany do użytku. Dyrekcja spółdzielni zapewniła, że jeżeli tylko ta forma opieki nad starszymi członkami „Osiedla Młodych” spełni swoje zadanie, na Ratajach tworzyć się będzie więcej tego rodzaju mieszkań „złotej jesieni”. Z dotychczasowych wypowiedzi członków spółdzielni, którzy wkrótce wprowadzą się do wyodrębnionych mieszkań, wynika że takie rozwiązanie ich życiowych problemów najbardziej im odpowiada.

Na podobnej zasadzie w 1976 roku oddane zostaną do użytku na Winogradach mieszkaniowym starszym członkom Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Do budowy takich domów przygotowuje się także spółdzielczość mieszkaniowa we Wrzesni i Kaliszu. (a)

Wystawa szkolna w Czerwonaku

Interesująca wystawa otwarta w Zbiorczej Szkole Gminnej w Czerwonaku. Zgromadzone tu przeróżne eksponaty obrazujące osiągnięcia pedagogiczne w szkołach powiatu poznańskiego. Na wystawie znalazły się przeróżny sprzęt wykonany przez nauczycieli i uczniów. Są tam pomyślnie naukowe, niektóre wykonane z zadziwiającą precyzją oraz urządzenia sportowe. Wiele miejsca zajmują eksponaty obrazujące osiągnięcia drużyn harcerskich, zwłaszcza jeżeli chodzi o własną produkcję sprzętu biwakowego. W szkole w Czerwonaku znalazły się również dyplomy i puchary zdobyte przez uczniów i nauczycieli, sztandary szkolne i harcerskie a także kroniki szkolne.

Fotografie, listy, wycinki z gazet obrazują zacieśnianą się coraz bardziej współpracę Zbiorczej Szkoły Gminnej w Czerwonaku ze szkołą podstawową w Drebkau (NRD). (s)

i jej piosenki; 12 „Folklor na eks port”; 12.20 T. Szukalski — saksofonista poszukiwany; 12.45 Wale w stylu funk gra Larry Coryell; 13.15 Płanica pod Baranami; 13.35 Kujawiak w stylu funk; 14.05 Muzyka pasterska w Gorcach; 14.30 W stylu baroku gra zespół Joshua Rifkina; 14.45 Za kierownicą; 15.10 Piosenki z listów; 15.40 Gawęda B. Wachowicz; 15.50 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.15 „Duma i ozdoba miasta K”; 16.45 Dżyzy Gillespie zaprasza na koncert; 17.05 „Przedział mordców” — odc. 13 pow. S. Japrisot; 17.15 Na stroje, zwierzenia, rytmy; 18.10 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 18.45 W parych klubach kabaretach; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 „Impresje” zespołu Jazz Carriers; 19.45 Wenecja — miasto przyszłości; 20.10 Spotkanie na szczytach — Carlos Santana i Stanley Clarke; 20.35 Gulgutiera — stuch. J. Szajny; 21. Reminiscentje muzyczne — aud. J. Webera; 21.50 Opera tygodnia; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — David Bowie; 22.15 Pow. wyd. dż.: „Noce i dnie” M. Dąbrowskiej; 22.45 Romanse po polsku; 23.05 Laboratorium — mag. A. Korman; 23.50 Na dobranoc śpiewa Ewa Demarczyk.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Język polski, I. 31 — Alojzy Srogas: „Na swojej ziemi”; 7 — TTR

Sumienna robota poznanianek

Wobec historycznych wątpliwości, ile lat liczą sobie zakłady obecnej poznańskiej „Lechi” — pięćdziesiąt, czy może osiemdziesiąt (tak jest np. wiek najstarszego oddziału na Starolecie) — załoga postanowiła przyjąć „średnią”, czyli pół wieku istnienia swego największego zakładu, mieszczącego się przy ul. Chlebów. Uchwałą Samorządu Robotniczego wyznaczono też datę — 2 czerwca br. — jako termin skromnych obchodów jubileuszowych i koncertów dla załogi.

O „Lechię” mogą się spierać jedynie historycy. Bezsporna natomiast jest jej rola na rynku krajowym i zagranicznym:

Nad listami czytelników

Z dzieckiem do autobusu

Po pracy odebrałam dziecko z przedszkola i ustawiłam się na przystanku autobusowym przy ul. Szpitalnej, by wrócić do domu, czyli na Osiedle Smochowice. Po 15 minutach oczekiwania podjechał wreszcie autobus nr 61 bis, ale nie było co marzyć o dostaniu się do niego z dzieckiem. Gdy po dalszych 20 minutach zjawiał się następny autobus na przystanku dla wysiadających, a na naszym tłum jeszcze bardziej zgęstniał, podeszłam do kierowcy z prośbą, aby ze względu na dziecko zezwolił mi wsiąść przed podjęciem na przystanek początkowy. Kategoriecznie zabronił, nie szczędząc przy tym niecen zuralnych słów. W tym czasie do wnętrza autobusu wsiadło kilku pasażerów, podobnie jak ja, z małymi dziećmi. Wówczas kierowca wysiadł, oświadczył, że on ma czas i nie pojedzie, dopóki te osoby nie wyjadą.

Nie pomogła prośba u dyspozytora o interwencję. Został mi pouczeni o obowiązkach pasażerów, jak też o tym, że możemy jeździć takskowymi. Jedną z pasażerek z dwójką dzieci (w tym z malutkim na ręce) została tak zmuszana przez kierowcę, że z placem wychodziła z autobusu. Wszy skto to opóźniło jego odjazd o pół godziny!

Na streszczeniu tu list Bolesławy S. zastępca dyrektora MPK K. Sobkowiak poinformował redakcję, że kierowca (nr służbowy 5908) za spowodowanie opisanego zdarzenia został ukarany upomnieniem, które dołączono do jego akt osobowych. Dyrekcja zawiadomiła też nas, że wprowadzi dla autobusów nr 61 i 61 bis nowy rozkład jazdy, który poprawi sytuację w komunikacji na trasie Ogrody — Krzyżowiki.

Niezależnie od tego, konieczne — naszym zdaniem — byłoby przypomnienie kierowcom o obowiązku respektowania uprawnień, jakie mają osoby z małymi dziećmi oraz kobiety ciężarne i inwalidki. (zk)

— Matematyka, I. 47: „Rzuty równoległe wielokątów”; 9.15 — „Chłopcy z Placu Broni” — film fab. prod. węg. — ekranizacja powieści Ferenc Molnara (kolor); 11 — Finał Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego o Puchar „Gryfa Pomorskiego”; 13.50 — Z serii: Disneyland — film pt. „Guffi sportowcem” — prod. USA; 14.35 — Panorama 30-lecia — „Poznań Warszawa” — teleturniej; 15.35 — Piosenka dla Ciebie; 16.25 — Wielka Gra — teleturniej; 17.15 — „Z czego śmieje się Zachód” (kolor); 17.40 — „Dygnitarz na trawie” — film fab. prod. ZSRR (komedia, kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.25 Z serii: „Columbo” — film prod. USA pt. „Trujące piękno” (kolor); 21.35 — „Sopot 74” — film rozrywkowy; 22.05 — Informacyjny Magazyn Sportowy.

PROGRAM II: 16.20 — „Blizniacy” — film fab. prod. RFN; 17.45 — Dla młodych widzów — Studio Odkrywców; 18.30 — Studio przebojów — program TV NRD; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program public.; 20.50 — „Łoża” — aktualności teatralne; 21.35 — Klub Filmowy; „Car i general” — film fab. prod. bulg. Reż. — Wyto Radew; 22.50 — Język francuski, I. 42, cz. II — Kurs II stopnia.

3,4 miliarda złotych — wartość dostaw dla handlu wewnętrznego, 27 mln zł dew. — dla zagranicznego i sława producenta, który stosuje jakość i od lat niezmienną jakość swych wyrobów, czym wygrywa także w międzynarodowej konkurencji, oto atuty długoletniej pracy dwu i półtyśięcnej załogi. „Lechia” zajmuje pierwsze miejsce w resorcie liczbą asortymentu i wielkością produkcji oznaczonej znakiem jakości (26 wyrobów), jest największym przedsiębiorstwem w zjednoczeniu „Pollena” któremu zapewnia jedną czwartą jego całej produkcji.

Są to najbardziej upowszechnione wyroby z dziedziny kosmetyków i środków tzw. chemii gospodarstwa domowego: pasta do zębów mydła, proszki do prania, to podstawowy asortyment, wzbogacony wyrobami perfumeryjnymi i kosmetykami. W „Lechii” podkreśla się, że jest prawie wyłącznym dostawcą krajowym pasty do zębów; z produkcji 90 mln tub rocznie i zużyciem średnio trzech tub na... gębę, wprowadza nas ona na listę krajów o ponoc kulturalnym i europejskim poziomie upowszechnienia zwyczajów mycia zębów. W produkcji kremów przyszłościowa dla załogi jest już jakość kremu „Nivea”; jego receptura jest niezmienna od 30 lat i w tym czasie cieszy się nieustannym powodzeniem w kraju i za granicą (jako krem „Ravina”).

Ta stabilność dotyczy jakości, lecz nie asortymentu, który powiększa się co roku o nowe, udane wyroby. Nowości dają „Lechii” średnio jedną piątą jej całej produkcji, co oznacza, że co pięć lat zmienia się niemal całkowicie rodzaj wyrobów. Dowodów na to dostarczają same półki sklepowe: w roku ubiegłym trafiło na nie około 30 nowych produktów „Lechii”, w roku bieżącym będzie ich 40. Tak wylansowano np. poznański zestaw męskich kosmetyków „Consul”; tak wprowadza się obecnie dziecięcy zestaw „Bambino”, dezodoranty, zestaw młodziowców kredek do warg; kremy — oliwkowy, aloesowy, półtłusty biologicznie czynne, specjalistycznego zastosowania; odświeżacz.

SAFO w Poznaniu

Komputer zastępuje inkasenta

Już od stycznia tego roku odbiorcy energii elektrycznej i gazu na Wildzie i Nowym Mieście objęci zostali Systemem Automatycznego Fakturowania Odbiorców (SAFO). Polega to na wyeliminowaniu z czynności inkasenta, odczytującego co jakiś czas domowe liczniki prądu i gazu, obliczania i wypisywania rachunku za zużytą energię. Jego rola ogranicza się — w rejonach kontrolowanych przez SAFO — do odczytania stanu licznika i dostarczenia rachunku wystawionego za poprzednią wizytę (przed miesiącem lub dwoma).

Po zapisaniu stanu liczników energii, inkasenci Zakładu Energetycznego Poznań Miasto przekazują zebrane dane komputerowi, który oblicza należność i wystawia poszczególne odbiorcom rachunki. Rachunki te docierają do odbiorców energii podczas następnej wizyty inkasenta. Możliwość płać płacić osobie pracownikowi elektrowni albo przy pomocy przekazu pocztowego na konto Zakładu Energetycznego.

Dotyczy to SAFO stosowanego tylko w niektórych rejonach Wildy i Nowego Miasta. Z każdym jednak miesiącem zwiększa się zasięg tego systemu. O momencie wejścia w zasięg SAFO powiadomiani są odbiorcy gazu i elektryczności przy pomocy ulotek, wręczanych przez inkasentów. W ulotkach zawarte są wszystkie istotne informacje dotyczące zmian sposobu regulowania należności za energię. (tt)

cze powietrza w aerozolu — 3-zapachowa seria „Mistral”, dwa rodzaje mydeł luksusowych o trwałym zapachu; proszek do prania białizny niemowlęcej bez stosowania drażniących skórę, detergentów.

„Lechia” specjalizuje się w popularnej, taniej kosmetyce, toteż jej wyroby zaliczane są do najtańszych w Europie. Ale cena nie może doprowadzić do asortymentowego ubóstwa, wprowadza więc nowe wyroby, „niejedną opartą na licencyjnej recepturze i dostawach surowcowych, które robią furorę w kraju, jak np. nowe luksusowe białko „Lilac”.

Produkcyjna rzetelność wobec receptury i rynku bierze początek nie tylko z tradycji zakładu, która tworzy jedną z koncepcji kierowania „Lechią”, ale również z sumiennością ogółu załogi. W trzech czwartych stanowią ją kobiety, które mają nawyk poznawskiej dobrej roboty. Toteż ubiegłoroczny przyrost produkcji został tu osiągnięty w 74 procentach wzrostem wydajności pracy; w roku bieżącym produkcja zwiększy się o dalsze 12 procent, przy niezmienionym poziomie zatrudnienia.

Ta załoga szykuje się teraz do swego święta, samorządnie „glancując” na wysoki połysk każdy oddział zakładu. Stara się — tym razem o samą załogę — czyni z kolei kierownictwo „Lechii”, uruchamiając teraz i modernizując nowe stółki, poszerzając bazę socjalno-bytową. Chodzi zwłaszcza o poprawę warunków wypoczynku urlopowego i sobotnio-niedzielnego, co jest szczególnie ważne dla tej specyficznej załogi. Toteż wiele starań poświęcono tu również opiece nad dziećmi pracowników. (zs)

Sygnaly czytelników

● Nie możemy doczekać się pralni i strychu do suszenia bielizny, mimo że pomieszczenie jest. Pierzemy i suszymy do tej pory w mieszkaniach. Druga sprawa to brudna i nie malowana od 25 lat klatka schodowa. Brak na niej również oświetlenia od godz. 21.30. O tej porze dozorca wyciąga światło — pisza lokatorzy z domu przy ul. Jagosławskiej 2.

● Teresa Z., kupiła 13 bm. w sklepie PSS nr 444 przy ul. Mol-dawskiej konserwę mięsno-warzywną „Pieczeń rzynska”, wyprodukowaną przez Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Pudliszki”, w której jako „ostrą przypaowę” znalazła kilkumilimetrowy drut.

● Klientki sklepu Spółdzielni Inwalidów „Równości” ze stolicy przy ul. Kościelnej pytają, czy nie dałoby się placówki tej otworzyć chociażby na 4 godziny w niedzielę. Znajdując się ona bowiem na trasie spacerowej do Parku Solec-kiego. Klientów zatem nie zabraknie.

● Odwiedziłem w ostatnich dniach aż cztery sklepy rybne, w których chciałem kupić śledzie. Wszędzie słyszałem odpowiedź: nie ma — pisze Teofil S.

● Od kilku tygodni MPO nie wywozi śmieci z posesji przy ul. Słaskiej 11. Interwencje w dyrekcji nie pomagają. W tej samej sprawie piszą do nas mieszkańcy z ul. Szamarzewskiego 28, którzy pod ich okna wysypują śmieci (tam usytuowano śmietnik), mieszkańcy z domu przy ul. Jac-kowskiemu 29. Wysypisko rośnie — MPO śmieci nie zabiera.

● Bezszytecznie poszukuje dla czterolatniego dziecka kolanówek i rajtów bawełnianych — pisze Florian S.

● Na ul. Dzierżyńskiego, między ulicami Kościuski i Marchlew-skiego, jest skwerek z ławkami. Wiosną nawet teren ten przekopano. Zapomniano jednakże posiąć trawę i upiększyć kwiatami.

● Na ul. Wojska Polskiego 6 mieści się sklep samobobsługowy — spódywcy. Na jego zapleczu — podwórzu zrobiono wysypisko śmieci. Jakoś nikt tego nie porządkuje. Lokatorzy nie mogą wie-
trzyć mieszkań.

...i odpowiedzi

▲ Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego informuje, że reklama, która leży na budynku sklepu obuwicznego, jest własnością sklepu i jego kierownictwo powinno starą reklamę usunąć.

▲ Obwodowy Urząd Przetwó-telekomunikacyjny, które wykazały, dził dochodzenia, które wykazały, że rejon ulicy Grzybowej jest obsługiwany przez dorecyzela nadzwanie i wszystkie przesyłki, nadchodzące do urzędu, są w dniu nadejścia doreczane.